

Z TEATRÓW
STOLICY

AUGUST GRODZICKI

Gdzie się bawią?...

Ambitny Teatr Ziemi Mazowieckiej odważnie sięgnął po Mroźka i Witkiewicza w jednym przedstawieniu. Dał tym dowód, że szanuje swoją publiczność, że w objazdach nie raz po całkiem małych miasteczkach nie traktuje swych widzów jako maluczkich, niedorośliwych do odbioru stołecznych sukcesów, że chce upowszechnić dobrą literaturę współczesną. Bravo! — nawet wtedy, gdyby ten odbiór nie wszędzie był jak należy. A swoją drogą bardzo interesujące byłoby po jakimś czasie sprawdzić jak on w rzeczywistości wyglądał.

Obydwie sztuki: „Zabawa” i „Jan Maciej Karol Wścieklica” łączy tematyka chłopska, choć w obydwu jest ona tylko przykrywką dla spraw ogólniejszych. Krystyna Berwińska obie ujęła w jedną całość. „Zabawa” Mroźka pokazana jest ostro, realistycznie, bardzo śmiesznie, bez nastroju grozy i ponurego smutku. Robert Rogalski, Klemens Mielczarek i Jerzy Próchnicki grają z temperamentem i bardzo prawdziwie trzech parobków

na tle rupieciarni rekwizytów teatralnych w jakimś domu kultury. Kiedy schodzą ze sceny z okrzykiem „Ludzie! Ludzie! Gdzie się bawią?”, by szukać zabawy gdzie indziej, na scenie zaczyna się zabawa z „Wścieklicą” — niby przedstawienie również w jakimś domu kultury. Na końcu parobcy z Mroźka wracają, dalej szukają zabawy — nadaremnie. Tu już się ona skończyła.

Przy takich ramach przedstawienia, „Wścieklicę” trzeba było bardziej uteatralnić. Uczyniono to z pomocą surrealistycznych kostiumów (tiule przy chłopskich strojach, trzy pary rąk, dwie pary nóg, potrójne biusty itd.) i surrealistycznych pomysłów (ludzie wchodzi do szuflad, wychodzą z pokoju przez szafy, zamykają się w komodach itd.). Wszystko to powiększa zewnętrzną zabawę, choć oczywiście humor Witkiewicza skierowuje na inne tory. Wahałbym się powiedzieć w tym wypadku, że to źle, zważywszy świadomy zamysł realizatorów zmierzający do osiągnięcia określonych celów. Wścieklicę gra Jerzy Radwan z umiarkowaną powagą, jego żoną jest Irena Skwierczyńska. Zabawne są: Maria Treutz-Kuszyńska (nauczycielka) i Zofia Steer (de Pellinée). Reszta zespołu również wywiązuje się ze swych zadań poprawnie. Autentyczną rupieciarnię niemożliwie zagraconą i wybudującą fantazyjne kostiumy stworzył z talentem Krzysztof Pankiewicz.

Stawomir Mrozek: Zabawa — St. I. Witkiewicz: Jan Maciej Karol Wścieklica — Reżyseria: Krystyna Berwińska — Scenografia: Krzysztof Pankiewicz (Teatr Ziemi Mazowieckiej — Premiera prasowa 12.2. 1967).